Ner. 20.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 14. LUTEGO 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Postrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 12 Lutego	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 27 liniy 10,3	Zachodni	Południowo-zachodni	Dżdżysto.
	Popołudniu .	Stopni . — 0	„ — 9,3		Południowo-zachodni	Dżdżysto.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 2	„ — 8,5		Południowo zachodni	Gwiazdy.
13	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 27 liniy 8,0	Zachodni	Północno-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 2	„ — 8,2		Północno zachodni	Wicher.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 3	„ 8,2		Północno-zachodni	Gwiazdy.

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie. Dnia (25 Stycznia) 6 Lut. 1825 roku.

Otrzymuią żądane Dymissye *dla słabości zdrowia.*

w Piechocie.

W Pułku 7 liniowym, Porucznik Józef Żeziński, w Stopniu Kapitana z pozwoleniem noszenia munduru.

z Pensyą. w Jeździe.

W Korpusie Żandarmeryi, Kapitan Donat Porzecki, w Stopniu Majora z pozwoleniem noszenia munduru.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Kapitanowie Weteranów: Leopold Grabiński i Ignacy Kulpiński, oba w Stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

Umieszczeni zostaią.

Z Korpusu Żandarmeryi, Podporucznik Michał Kowalski, z przeznaczeniem do Kompanii 1éy Weteranów. — Z Batalionu Weteranów czynnych, Podporucznik Teodor Lipieński, z przeznaczeniem do Kompanii 6éy Weteranów.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

W Batalionie Weteranów czynnych.

Podporucznik Władysław Monasterski, zmarły w dniu $\frac{4}{16}$ Stycznia r. b.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z Oryginałem,
p. t. ob: Podszefa Sztabu Głównego
Pułkownik *Siemiątkowski.*

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości

Ogłasza, iż Xiąże Namiestnik Króleski Postanowieniem z dnia 27 Stycznia r. b. Zapis kamienicy pod Nro 63 w mieście Zamościu w Województwie Lubelskiém, oraz ogrodu mórg ieden obeymuiącego, na przedmieściu Lwowskiém, w Zamościu położonych, Testamentem niegdy Agaty z Koszewiczów Danielewiczowéy, na dniu 11 Stycznia 1820 r. urzędownie sporządzonym, na rzecz Instytutu ubogich miasta Zamościa, uczyniony, stósownie do Art. 910 Kodexu Cywilnego, z zachowaniem Praw osób trzecich, potwierdzić raczył.

w Warszawie d. 5. Lutego 1825. r.
Za Zastępcę Ministra,
Radca Stanu, *A. Wyczechowski.*
Za Sekretarza Jeneralnego,
Hoffmann.

Dyrekcya Jeneralna Stad i Stacyy Stadnych Królestwa Polskiego.

Podaie do wiadomoś i powszechnéy, iż w celu ułatwienia obywatelom i mieszkańcom Królestwa Polskiego, sposobności korzystania w dalszym ciągu z zakładu Stad Króleskich, do rozkrzewienia poprawnego rodu koni w tym kraiu przeznaczonych, powiększoną została na rok bieżący liczba stacyy stadnych, do których Ogiery prowincyonalne z główney stacyi Janowa rozprowadzonemi będą. Podług rozporządzeń iuż w téy mierze uczynionych, oznaczone zostały na pomienione stacye stadne mieysca następuiące, iako to:

1. w Woiewódz. Podlaskiém miasto *Janów.*
2. ditto wieś *Strzała* pod Siedlcami.
3. ditto Mazowiec. *Willanów* pod Warszawą
4. ditto ditto miasto *Krośniewice.*
5. ditto Płockiém miasto obw: *Lipno.*
6. ditto Kaliskiém miasto obw. *Sieradz*
7. ditto Krakowskiém miasto *Pinczow.*
8. ditto Sandomirskiém wieś *Mirów* pod Szydłowcem
9. w Woiewództwie Lubelskiém miasto obwodowe *Hrubieszów.*

Stacye powyższe, składać się maiące iakoto: w Janowie z ogierów 15, w Willanowie, — Krośniewicach, — Sieradzu, — Pinczowie, — Hrubieszowie każda z ogierów 12tu, w Mirowie z ogierów 9ciu, w Lipnie i Strzale każda z ogierów 6. otwartemi zostaną z dniem 1. Marca i trwać będą do 1 Lipca b. r. W tym przeciągu czasu wolno iest każdemu z mieszkańców kraiowych do każdéy z wyszczególnionych powyżéy stacyy, podług tego iak komu dogodniéy i bliżéy, prowadzić klacze do wydania dobrego rodu koni uzdatnione, byle te nie były z znacznemi wadami dziedzicznemi lub innemi widocznemi albo podeyrzanemi słabościami.

Ku osiągnieniu niezawodnych i zamiarowi odpowiadaiących skutków przepisane zostały dozoruiącym nad stacyami prawidła i szczegółowe zastrzeżenia co do postępowania przy stanowieniu, o iakowych każdy Interessant na mieyscu potrzebne poinformowanie poweźmie, a w których obięte są zarazem głównieysze wiadomości i ostrzeżenia względem sposobu chodowania koni.

Każda klacz z którą właściciel osobiście nie przybędzie, zaopatrzona bydź powinna w świadectwo podpisem iego stwierdzone, obeymuiące mieysce zamieszkania onegoż i opis szczegółowy klaczy po szerści, wzroście i latach, które, ieżeliby mu łatwość dozwoliła, poświadczone bydź ma przez Burmistrza lub Wóyta Gminy.

Opłata na rzecz Skarbu publicznego od stanowienia klaczy, oznaczoną została na rok bieżący w znižonéy cenie, iako to:

a.	od ogierów celnych po złotych	18.
b	ditto klassy 1széy ditto	9.
c.	ditto 2giéy ditto	6.
d.	ditto 3ciéy ditto	3.

którą każdy właściciel klaczy przy pierwszem iéy stanowieniu za kwitem i do rąk Officyalisty stacyynego złożyć iest obowiązany. Pokwitowania te służyć będą za rodowód otrzymanego przychowku po ogierach Króleskich.

w Warszawie dnia 8 Lutego 1825.
Koniuszy Dworu JCKMści Prezyduiący,
(podpisano) Henryk Hrabia *Zabiełło.*
Sekretarz Jeneralny *Pulewski.*

Rektor Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

W wykonaniu § 195 wewnętrznego Urządzenia tegoż Uniwersytetu, podaie do wiadomości iż W. Wincenty *Kraiński*, Adwokat przy Sądzie Apelacyynym Królestwa Polskiego, po uskutecznionym, stósownie do przepisów Uniwersyteckich, tentaminie w Wydziale Prawa, i po odbytéy w dniu 10 Lutego b. r. publicznéy dyspucie, mianowanym i ogłoszonym został przez Dziekana wydziału właściwego Doktorem Ob: Prawa.

w Warszawie 12 Lutego 1825. r.
X. Szweykowski.
Brodziński S. U.

WARSZAWA.

— Dnia wczorayszego przybył z Berlina J. C. M. Wielki Xiąże Mikołay z dostoyną małżonką swoią J. C. M. Wielką Xiężną Alexandrą. — Mieszkaią w zamku Króleskim.

— Dnia 29 z. m. umarł w Poznaniu Proboszcz Katedralny, JW. JX. *Miaskowski.*

— Cena wniyścia do Menażeryi PP. *Van Aken* i *Martin* zniżona została. Pierwsze mieysce kosztuie teraz Złp. 2. gr. 5, drugie Złp. 1, trzecie groszy 15.

— Ukończoną została w *Chlewiskach,* w dobrach Hr. *Sołtyka*, walcownia do wyrabiania różnych gatunków blachy żelazney, pod dyrekcyą budowniczego *Krammera*, podług rysunków Pana *Schmidt* Radcy hutniczego. Obstalunki na tę blachę przyymuie Stan. *Jaworski* mieszkaiący przy ulicy S. Krzyzkiéy pod N. 1344. Blacha z téy fabryki iest w gatunku wybornym, prócz tego cieńsza i tańsza od zagraniczney. W tychże dobrach iest fabryka drutu żelaznego, i różnych wyrobów z

żelaza kutych i lanych, iako to: naczyń młyńskich i rolniczych, garnków, kotłów, pieców, moździerzy i t. d. (*Kur.*)

— W ciągnieniu 595 Loteryi liczbowéy Królestwa Polskiego odbytém dnia 14 b. m. wyciągnięte zostały w następuiącym porządku Numera: 3. 50. 72. 76. 59.

PRZYIECHALI (dnia 12 i 13 Lutego.) Lipski kupiec z Kutna — Grabowski Kapitan z Sochaczewa — Okęcki Onufry Obyw. z Skrobowa — Jezierski Karol Hrabia z Sobin — Woynarowski Michał Oby. z Grabowa — Heyman Kuhn kupiec z Gdańska — Łuba Józef Starosta z Chosiwa — Małachowski Jenerał z Wierzbicy. — Minbardt Jenerał z Dubna — Saul Joel kupiec z Gdańska — Szäfer Andrzéy Oby. z Berlina — Lentz Jan kupiec z Krakowa — Ostrorog Hrabia z Przyłęka. —

WYIECHALI (dnia 12 i 13 Lutego) Potocki Jan Szambelan do Olszan — Zieliński Stanisław Podprokurator do Radomia — Sierakowski Wacław Pułkownik do Berdyczowa — Orłowski Józef Oby. do Krasnego — Arensztein kupiec do Odessy — Małachowska Bona Jenerałowa do Wierzbicy — Podoski Antoni Hrabia do Rusinowa — Tomkiewiczowa Maryanna Hrabina do Strzałek — X. Jankowski Antoni Kanonik do Mińska — X. Gierszteysztein Karol Kanonik do Koziéygóry — Stefens Negocyant do Gdańska — Sawczyk Onufry kupiec do Rossyi — Gliński Alexander Podpułkownik do Zamościa — Wessel Adam Obyw. do Kleszowy. —

---

z *Petersburga* 14 (26) Stycznia.

— Dnia 13. we Wtorek, w rocznicę urodzin N. Cesarzowéy Elżbiety, śpiewano *Te Deum* w Kaplicach zamkowych i we wszystkich Kościołach stolicy. Wieczorem Miasto oświecono.

— *Reskrypt N. Cesarza do Xięcia Galitzyna Gubernatora woiennego miasta Moskwy.*

„Xiąże Dymitry Władymirowiczu! Mieszkańcy naszéy starożytnéy stolicy odznaczali się zawsze czynami szlachetnemi. Przyiemnie mi iest że widzę nowy tego dowód w rapporcie przez który dowiedziałem się o licznych ofiarach zebranych w Moskwie dla nieszczęśliwych ofiar wylewu w Petersburgu. Oświadczam wam wdzięczność moię, iako też wszystkim téy stolicy mieszkańcom którzy się do tych ofiar przyłożyli i polecam abyście wyrazili zadowolenie moie członkom Komitetu wyznaczonym do zbierania składek, za gorliwość, z którą, podług waszego rapportu, dopełniaią swoiéy powinności. «

Jestem wam przychylny:
(podpisano) ALEXANDER.

— Lord *Yarmouth* miał zaszczyt dnia wczorayszego bydź przedstawionym N. Panu.

— Towarzystwo historyi starożytności rossyyskich wydało na widok publiczny Tom drugi swoich pamiętników. Założone w r. 1802 za zezwoleniem N. Pana wydało pierwszy Tom w r. 1815. Od tego czasu wiele okoliczności skłoniło ie do zawieszenia prac swoich. Teraz rozpoczęło ie na nowo. W Tomie świeżo wydanym znayduie się wiele artykułów z których nayciekawsze są: wiadomość biograficzna i naukowa o zmarłym Hrabi Alexym *Mussin-Puszkin*: o dawnéy monecie Rossyyskiéy; o chorągwi Xięcia Włodzimierza, i o korsuńskich drzwiach w Nowogrodzie.

— Summa nowych ofiar nadesłanych Komitetowi na wsparcie dotkniętych wylewem w Petersburgu wynosi 87,338 Rubli. W liczbie téy iest 20,000 rub. przesłanych przez Króla Jmci Wirtemberskiego w imieniu córek Xiężniczek Maryi i Zofii; tudzież od Poselstwa francuzkiego 10,000 rubli. Prócz tego Komitet odebrał znaczną ilość płótna i innych materyy.

— Dnia 21. Października *Własow*, *Woronin* i *Abakumow* żołnierze z drugiego pułku Karabinierów, schodząc ze straży, wracali z miasta *Gdowa* na kwaterę we wsiach okolicznych im naznaczoną. Postępuiąc brzegiem rzeki Narowy, spotkali statek i dla prędszego pośpiechu wsiedli weń; lecz czyli to pędem wody, czyli też przez ich nieumieiętność statek przewrócił się. Własow utonął, Abakumow ocalił życie pływaniem, Woronina wyratowała młoda dziewica nazwiskiem *Domna Mironow*, przy pomocy brata swego *Sozima*; oboie są dziećmi wieśniaka. Usłyszawszy krzyk nieszczęśliwego Woronina przybiegli ze wsi Perewołoki Xiążęce (należącéy do Korony), i z rzadką przytomnością umysłu, użyli wszelkich sposobów do ocalenia życia iego. Nayiaśnieyszy Pan dowiedziawszy się o tak szlachetnym czynie, raczył przeznaczyć gratyfikacyi 300 rubli dla dziewicy a 100 dla iéy brata. Takowa wspaniałomyślność napełniła radością serca wszystkich. (*Pszcz. Półn.*)

— W ciągu Listopada wyprowadzono z Rygi towarów za 4,858,059 rbl. 90 kop., wprowadzono za 1,456,187 rbl. W Grudniu wyprowadzono tylko za 25,077 rbl., a wprowadzono za 972,570 rbl. 45 k. Wartość wywiezionych towarów w ciągu całego roku 1824 wynosi 41,065,728 rbl. 60 kop., towarów zaś wprowadzonych 13,015,868 rbl. 80 kop. Zimowało tam 25 okrętów, z których 18 było rossyyskich. W ciągu ostatniéy żeglugi zawinęły do portu Rygskiego 932 okręty w ogóle, wypłynęło zaś 939. Na tę zimę pozostało w Rydze 18 statków, między którymi 15 rossyyskich; cztery okręty wypłynąwszy z portu wracać musiały z powodu burzy.

— Od 1. Sierpnia do 25. Listopada przez Komorę Petropawłowską przeszła Karawana z 120 wielbłądów i 56 transportów z towarami za summę 420,531 rbl. 40 kop. Cztery karawany wysłane do Kochan i step Kirgiz-Kaysackich składaią się z 697 wielbłądów i 58 transportów, z towarami za 336,989 rbl. 80 kop. Karawana w Listopadzie przez Komorę Ś. Tróycy przechodząca składała się z 1892 wielbłądów ładownych żelazem, stalą i innémi towarami.

— Dziennik Petersburski (*) z dnia 29. Stycznia zawiera list Jenerała Barona de *Toll* do Jenerała *Buturlina*. Jest on pisany z okoliczności recenzyi dzieła Pana *Buturlina* o Kampanii 1812 r. umieszczonéy w dzienniku Paryzkim, w któréy recenzent dodał w końcu uwagę, iż cokolwiek naylepszego stało się pod Naczelnictwem *Kutuzowa*, to iest dziełem Szefa Sztabu głównego Barona *Toll*. Jakkolwiek rzeczony Artykuł bezimienny nie zdołał zachwiać sławy wielkiego człowieka, iednakże Jenerał *Toll* poczytuie sobie za obowiązek zbić fałszywe mniemanie, chlubne dla siebie, lecz uwłaczaiące sławie *Kutuzowa*. Oświadcza więc wyraźnie, iż całą iego w téy Kampanii zasługą, iest, iż w miarę wskazanego mu stopnia, to co *Kutuzow* ogólnem działaniem zaięty powziął i postanowił, Baron *Toll* w szczegółach wypracował.

(*) Dzienniki paryzkie list ten przedrukowały.

z *Wiednia* 2 Lutego.

— Gazeta nasza ogłosiła liczne posunięcia na wyższe stopnie w woysku. Jenerał iazdy Hrabia Hennequin *de Fresnel* i *Curel* tymczasowy dowódzca woyskowy w Galicyi, mianowany został *stałym* Kommendantem jeneralnym. Hrabia *Beckers de Wetterstetten* wielki mistrz domu Arcy-Xięcia Palatyna, i Xiąże Ferdynand *Sasko-Koburgski* posunięci zostali na stopień Feldmarszałków Poruczników. Pułkownicy Leopold *Rennel* z Pułku Xięcia de Nassau i Kawaler *Papp de Wizockna* z pułku Esterhazego, mianowanemi zostali Jenerałami Maiorami.

---

z *Bruxelli* 29. Stycznia.

Sądy ścigaią teraz iak naymocniéy lichwiarzy i tym podobne piiawki. W mieszkaniach siedmiu lichwiarzy wszystko opieczętowano, a 30 innych powołano do odpowiedzialności za prowadzenie podobnego rzemiosła.

— Dnia 26 b. m. o godzinie 3éy po północy wyleciał w Gandawie z łoskotem na powietrze dom mieszkalny P. A. Dale, i wiele domów w poblizkości zostało uszkodzonych. Jeden z iego synów zatrudniał się suszeniem prochu, który, nie wiedzą iakim sposobem zapalił się; skutki są nader smutne. Syn został zabity; brat iego i Pani Dale są w głowę skaleczeni.

Dopiero nazaiutrz można było rozpoznać wielkość niebezpieczeństwa, na które mieszkańcy miasta a szczególniéy w okolicy Calenderberg byli wystawieni przez tę explozyą. Szczęściem zapalony zapas prochu nie był zbity, a wybuch nastąpił na wyższém piętrze. Część domu iest zupełnie zniszczona; i oblizki dom zagraża upadkiem, z trzeciego domu pół dachu zerwane. Po wszystkich stronach pobliższych szyby w oknach w znacznéy liczbie potrzaskane. Służący wydobyty został z gruzów nieżywy. Skaleczenie matki i iednego syna nie iest niebezpieczne. (*G. B. H.*)

— Dnia 21 odlaną została w giserni Pana Cockerill w Seraing (Lüttich) głowa kolosalnego Lwa, który ma bydź postawiony na polu bitwy pod Waterloo. Głowa ta waży 5,000 funtów; cały lew będzie wynosił ciężaru przeszło 60,000 funtów. Artysta który przygotował formy i będzie lał 7 sztuk tego pomnika nazywa się Jan *Dengis*; wykształcił on się bez mistrza, i nie ustępuie teraz naylepszym Angielskim i Francuzkim artystom.

---

z *Paryża* 1 Lutego

— Dnia 29 z. m. po Mszy Ś., Xiąże *Wołkoński*, nadzwyczayny Poseł N. Cesarza Wszech Rossyy, przedstawiony był Królowi i rodzinie Króleskiéy na publiczném posłuchaniu.

Marszałek Xiąże *Reggio* par Francyi, Generał-Major Gwardyi Króleskiéy, którego N. P. przeznaczył aby towarzyszył posłowi, udał się o iedenastéy do iego hotelu i zawiózł go do Tuileries w karecie Króleskiéy.

Przybywszy w wewnętrzne podwórze zamku Poseł zastał straż pod bronią biiącą w bębny.

Margrabia *Dreux-Brezé* wielki mistrz obrzędowy Francyi, Margrabia *Rochemore* mistrz obrzędowy, Baron de *Saint-Felix* pierwszy pomocnik obrzędów, Wice-Hrabia de *Geslin* pomocnik obrzędów, przyięli posła na dole przy wielkich schodach i towarzyszyli mu na posłuchanie.

Xiąże *Luxembourg* Kapitan gwardyi przybocznéy przyiął Posła przy drzwiach sali teyże Gwardyi stoiącéy pod bronią.

Król siedział na tronie maiąc po prawéy stronie Delfina a po lewéy Xięcia Orleanu, otoczony urzędnikami korony.

Gdy wszedł Poseł do sali tronowéy, N. P. powstał, a Poseł przedstawiony Królowi przez Barona de *Salive* dopełnił nadzwyczaynego poselstwa które powierzył mu iego Monarcha, to iest wynurzył uczucia N. Cesarza z powodu śmierci Ludwika XVIII i powinszował Królowi iego wstąpienia na tron.

Król odpowiedział posłowi. — Gdy się skończyło posłuchanie u Króla i rodziny Króleskiéy, Poseł odprowadzony został do salonu Posłów, a ztamtąd do swoiego hotelu z temiż samemi zaszczytami i obrzędem z iakim był wprowadzony.

Tegoż dnia Poseł objadował w zamku Tuileries, w apartamentach Delfina; u stołu na 45 osób, u którego przewodniczył Hrabia de *Cossé*, pierwszy Marszałek króleski. (*Mon. Par.*)

— Dnia 28. b. m. Król Jmć odwiedził szkołę politechniczną.

— Pomiędzy Artystkami, które na ostatniéy wystawie otrzymały medale, znayduie się Panna *Godefroi*, która wymalowała portret sławnego improwizatora *Sgricci*.

— Sławny malarz *Guerin*, Dyrektor francuzkiéy Akademii malarstwa w Rzymie, niebezpiecznie chory.

— Zawiązało się w Lyonie towarzystwo pod następuiącém nazwiskiem: «Towarzystwo do wspierania podróżnych Missyonarzy, którzy ludom zostaiącym w ciemności udzielaią ewangelicznego światła.« Członki towarzystwa, do którego i kobiety bywaią przyymowane, płacą co tydzień po 5 centymów. (*G. B. H.*)

— Jest to szczególnieyszy przypadek, że P. *Vaublanc*, który wraz z Panem *Martignac* ma bronić proiektu do prawa o wynagrodzeniu Emigrantów, w r. 1791, iako Prezes narodowego zgromadzenia, musiał oddać Ludwikowi XVI. dekret względem ukarania francuzkich emigrantów śmiercią i zabraniem Dóbr.

—Dziennik *Biała Chorągiew* zawiera znowu interessuiący artykuł o uznaniu przez Anglią niektórych R. Pospolitych, w którym szczególniéy wyiaśnia bliższe skutki iakie toż uznanie, prędzéy lub późniéy, na Anglią ściągnąć musi. „Znayduią się mówi autor tego artykułu, zawsze pomiędzy nami i w naszych czasach ludzie, niechcący się pozbydź błędu mieszania rewolucyy tego wieku z rewolucyami wieków poprzednich, które nie miały bynaymniéy na celu ustalenia towarzyskiego porządku na zupełnie nowych zasadach, lecz zaprowadzenie niektórych odmian w stanie rzeczy, którym z resztą ludy w ogólności były bardzo rade. Czémże iest teraźnieysza rewolucya uważaiąc ią w iéy wędrówce po całym świecie? Zupełne zniszczenie przeszłości, radykalne wytępienie tego co istnie. Kto w tém upatruie tylko powstanie ludów przeciwko Monarchom, lub woynę domową pomiędzy osobami różnego stanu, grubo się myli. Nie dla tego że niektóre osady chciały odzyskać somoistność i zapewnić swoię niepodległość, poczytuiemy przykład, który Anglia dała przez uznanie niepodległości wielu zupełnie rewolucyynych ludów za niebezpieczny dla saméy Anglii; nawet odosobniony akt uznania nie zdaie nam się bydź zgubnym w swoich skutkach; lecz zgubnym iest ścisły związek i nieustanne zetknięcie się ludu będącego w zupełném posiadaniu przeszłości, iak n. p. Angielskiego, z narodami zarażonemi przez zasady, które od lat 30 niszczyły Europę; zgubne są moralne skutki, iakie te nowe związki sprawią dla dawnéy Anglii.

z Lizbony 5 Stycznia.

— Gazeta dworska czyniła przy początku roku następuiące uwagi:

» Pomimo usiłowań ducha rewolucyynego który chce powetować klęski poniesione w Europie, a zwłaszcza na półwyspie w 1823, cały rok 1824 przeszedł, a duch ten nie mógł otrzymać zwycięztwa; przeciwnie iego nadzieie zupełnie zawiedzione zostały gdy po śmierci Ludwika XVIII przeszło berło w ręce iego prawego następcy, bez naymnieyszego zamieszania lub zmiany polityczném w Europie. Szczęśliwy ten wypadek przekonywa, że ludy i rządy téy części świata silnym i olbrzymim postąpiły krokiem do pożądanego portu spokoyności powszechnéy, która nigdy ieszcze tak ugruntowaną nie była, iak od czasu gdy świat uyrzał to wspaniałe przymierze wszystkich Monarchów, zawarte dla rządzenia ludami podług Świętych przepisów Ewangelii; przymierze istotnie święty cel maiące, w którém intryga, bunt i pycha znaydą nie przełamaną zaporę przeciw swoim obmierzłym zamiarom. Przy ciągłéy czuyności i mądrości gabinetów, któréy nauczyło ich długie doświadczenie, nowy rok pomnoży owoce pokoiu, rozszerzy miedzy ludami przywiązanie do prawych rządów, połączy rozmaite krainy świata nierozerwaném ogniwem, które pomieszała rewolucya nie mogąc iednak zupełnie zniszczyć zasad miłości braterskiéy, któréy przywrócenia dopomina się natura a którą prędzéy czy późniéy podźwignie własny interes, dla wzaiemnéy korzyści ludów obu półsferzów. Nareszcie powinniśmy się spodziewać że w teraznieyszym roku cierpienia ludzkości większéy ulgi doznaią, prawa w nim wykonywane będą zgodnie z dobroczynnemi zamiarami władzców Europy, a ten duch nowości i rewolucyi który pogrążył w żałobie miliony ludzi w téy nayoświeceńszéy części świata, wytępiony zostanie nakoniec; a ieżli prawdziwe zasady Religii naszéy górę wezmą, odniesie sprawiedliwość zupełny tryumf i spełnią się nasze życzenia.«

Wiadomości z Grecyi do 17 Grudnia.

Hydryocka Gazeta z dnia 10 Grudnia donosi, iż skoro się tylko *Goura* i *Karatasso* pokazali, buntownicy natychmiast odstąpili od Koryntu, że *Hatzichristos* i *Vassos* otrzymali rozkaz odpędzenia buntowników od Tripolizzy; zapewnia wreszcie że Dyrektoryat ma dzielne stronnictwo, a odezwa Prezydenta *Conduriotti* zupełnie uspokoiła umysły.

Taż Gazeta zawiera wiadomość o porażce buntowników dnia 11 Grudnia przy Vryssaki, w któréy *Delijani* ranny, wszystkie utracił bagaże, a buntownicy cofnęli się ku górze *Parthenion*. Rząd nie mogąc nic łagodnością dokazać ostrzeyszych chwyta się środków. *Goura* i *Karatasso* odebrali rozkaz uderzenia na buntowników przy Agios Georgios (*) pod naczelnictwem *Notarapoulo* i Nikity *Stamatetopulo*, około 800 ludzi maiących, którzy po żwawéy całodziennéy walce, zatarassowali się w wieżach Agios Georgios. *Hatzichristos* posunął się ku wąwozom Partheniona, zdaie się więc iż oblężenie Tripolizzy zniesione.

Varvaki za przybyciem do Morei iako pierwszy dobroczyńca oyczyzny witany, późniéy podeyrzany Grekom, udaie się według ozięblych doniesień o nim, do Zante.

— Postępowanie *Odysseusza*, który się tyle wsławił w powstaniu, stało się prawdziwą zagadką; nie można poiąć właściwych zamiarów tego wodza. Żyie on teraz, od wszystkich towarzyszów broni opuszczony, w iaskini iednéy na wschodniéy stronie Parnassu. Jaskinia ta iest bardzo obszerna, i może obiąć kilka tysięcy ludzi. Ma wyborną wodę, zachowaną w cysternach, które ten nowy pustelnik w r. 1823 wybudował. Ma on także dom, odosobniony od scian iaskini, składy żywności i potrzeb woiennych, oraz dwa dobre działa polowe; niemniéy kazał sobie piękny kiosk wystawić. Od przeszłego lata mieszkaią z nim iego żona, matka, i dzieci téy ostatniéy z powtórnego małżeństwa; iedno z nich bawiąc się na tarassie spadło w przepaść i na miazgę się rozbiło. Jedynym iego towarzyszem iest znany ów Irlandczyk *Trewlany*, niegdyś poufały przyiaciel Lorda *Byrona*, który przez kilka miesięcy bardzo, był czynnym w Grecyi, potém się pokłócił z Maurocordatem i innemi naczelnikami, a teraz iest nieukontentowanym i nieczynnym widzem. (*Dos. Aus.*)

ze Stambułu 10 Stycznia.

— Sprawuiący interessa Duńskie P. *Klewitz*, miał w tych dniach konferencyą z Reis-Effendim, z powodu żeglugi na morzu czarném.

— Podług wiadomości że Smyrny, Ibrahim basza zaraz po swoiém przybyciu do portu *Suda* w Kandyi, wysadził na ląd całe swoie woysko i rozłożył ie obozem. Potém odprawił obce przewozowe okręty, i przedsięwziął wylądować w Morei za pomocą woiennych okrętów. Izmael Gibraltar pozostał na wyspie Rodus w odwodzie z posiłkami.

W tym stanie rzeczy, otrzymawszy z Egiptu 2 miliony piastrów w złocie przez Francuzką fregattę, rozkazał przedsięwziąć pierwsze wylądowanie do Morei, przy *Modon*, gdzie 20go Grudnia 16 egipskich woiennych statków wysadziło na ląd 3,000 woyska z potrzebną artylleryą i zapasami woiennemi. Zaraz po tém statki te powróciły do *Suda*, dla przywiezienia drugiego oddziału woyska.

Tym czasem woyna domowa trwała ciągle na półwyspie. Wezwany z Aten na pomoc trzytysiączny korpus przymusił *Kolokotroniego*, *Nikitę* i ich sprzymierzeńców

(*) S. *Jerzy* o półmili od traktu leży między Argos i Koryntem w połowie drogi, bitwa w tém mieyscu musi bydź zapewne taż sama o któréy Gazety greckie donoszą, iako by zaszła dnia 11 Grudnia. — Nikita Stamatetopoulo zwany, był dawniéy *Turkożer* a. i uważany niegdyś za naycnotliwszego Patryotę.

do odstąpienia od oblężenia Koryntu; korpus ten miał zaraz wyruszyć ku Tripolizza, lecz to się nie stało; owszem stoczono ieszcze dnia 15 Grudnia uporczywą bitwę w pobliskości Argos, która trwała od rana aż do wieczora, lecz nic nierozstrzygnęła.

W tym czasie przybył dnia 10 Grudnia transport 200,000 hiszpańskich piastrów do Napoli di Romania; iest to druga rata angielskiey pożyczki. Gazeta wychodząca w Hydra ogłasza tę wiadomość, która ważną iest dla Dyrektorów, a w walce stronnictw łatwo rządowi dać może przewagę. Albowiem ci którzy niemogą opłacać swoich żołnierzy, muszą żyć z łupiectwa, i dla tego staią się wkrótce ciężarem kraiowi; w Grecyi zaś, za pomocą zagranicznych pieniędzy, można wszędzie dostać żołnierzy. *) (*Do. Austr.*)

z Londynu 28 Stycznia.

— Przybyły dziś rano gazety z Bombay z 5 Września. Birmanowie nie tylko w teraźnieyszéy woynie, okazuią wiele odwagi lecz nawet i taktykę, z którey można się domyślać że obrotami ich kieruią officerowie Europeyscy.— Bardzo zatrważaiące poruszenia okazały się pomiędzy Maratami i innemi pokoleniami Indyyskiemi w zachodniéy stronie półwyspu. Zdaie się że umówili się z Birmanami, i potrzeba przeciwko nim sił, których Gubernator woyskowy nie posiada.

— Biega pogłoska, że Lord *Combermere* popłynie do Indyów, aby zluzować Pana *Paget* w dowództwie woyska.

— Statek parny *Entreprize*, uskuteczni żeglugę z tąd do Kalkutty w następuiącym sposobie: z Londynu do Madery 7 dni; z Madery do Sant-Jago 5; z Sant-Jago do wyspy Ś. Heleny 11; z tamtąd do przylądka dobréy nadziei 6; z tamtąd do Johanna 11; z tamtąd do Bomboy 12 ½. Tu pozostanie przez dni 10 ½. Z Bombay do Kalkutty 9 dni, w ogóle 73 dni. — Doświadczenie okaże, czyli ten statek dotrzyma słowa, i stanie na terminie w Kalkucie. (*G. B. H.*)

— Mówią iż w okolicy Jorku ma bydź trzeci uniwersytet założony. Kawaler *Fitzwilliam* chce w tym celu ofiarować 5,000 funtów sterlingów.

— *Morning Chronicle* donosi, że Niderlandczykowie wzięli w posiadłość rozległą część brzegów Nowéy-Hollandyi dogodną do prowadzenia handlu, i wyrzuca naszemu Rządowi, iż się w tém dał uprzedzić. Lecz iakże się brać do tego, ażeby zakładania osad na tak obszernym stałym lądzie wzbronić innym mocarstwom, maiącym do niego równe z nami prawo?

— Następuiące faktum przywodzą za dowód iak mocno wzniosło się spożycie i handel w Liverpool: w przeszłym roku uczynił sam podatek konsumpcyyny w tym mieście 2,127,586 F. S., 6 Szy., 8 p. — to iest, prawie tyle iak wszystkie dochody nie iednego z małych Królestw na stałym lądzie. (*G. B. H.*).

*) Wiadomości ze Smyrny otrzymane dnia 10 Stycznia w Konstantynopolu, dochodzą tylko do dnia 31 Grudnia. Lecz inną drogą otrzymaliśmy ze Smyrny wiadomość z dnia 6 Stycznia z któréy się okazuie, że dnia 2 Stycznia stan rzeczy był zawsze iednakowy, że Kolokotroni zaymował wzgórza Argos, zagrażał Napoli i t. d. — Z tém wszystkiém zdaie się wiemy podług téy wiadomości, że przewaga iest na stronie dyrektorów szczególniéy od czasu iak dostali pieniędzy. (*D. A.*)

— Już teraz mamy 16 różnych towarzystw do kopalni w Ameryce.

— Towarzystwo gazowe stałego lądu ma 10 Patronów (samych zagranicznych posłów), 4 prezydentów i 14 dyrektorów. Jego akcye po 50 F. S. przynoszą już teraz praemium 1½ procentu; w akcye wkładano gotowizną tylko 8 F. S.

— Nasze okręty przeznaczone do odkryć na północy, znaydowały się dnia 3 Sierpnia wpośród lodów przy Cap Chedley w zatoce Hudson, z kąd maią ieszcze przebyć 1200 mil drogi aż do zatoki Repulse, gdzie zamyślały przezimować.

— Liczba naczelników, członków i uczniów Uniwersytetu w Cambridge była w roku 1824 w ogóle 4,489. W r. 1748 wynosiła tylko 1500, r. 1813, 2805, a r. 1823, 4277 osób.

— Wszyscy gorzelnicy opuścili na baryłce trunku *Ale*, po 10 Szylingów.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Rurka do oddychania Pana Dacheux.

P. *Dacheux* wynalazł dowcipny mechanizm służący do przywrócenia życia utopionym. Jest to rurka do oddychania, za pomocą któréy wydobywa się powietrze i woda w piersiach obumarłego zawarta, i w téyże saméy chwili wpuszcza się przez usta powietrze przyzwoicie ogrzane, co iest niezbycie potrzebném aby stopniowo przyzwyczaić organa do oddychania powietrzem w zwykłéy temperaturze atmosferycznéy. Wynalazek ten tém iest interesownieyszy, że ma zastąpić przysługę, przez którą wynalazca iuż więcéy iak stu osobom życie przywrócił, przykładaiąc swe usta do ust obumarłego, i wpuszczaiąc do płuc iego powietrze czyste, aby tym sposobem przywrócił mu byt iuż prawie utracony; przysługę, któréy zdrowie P. *Dacheux*, tylą usługami ludzkości świadczonymi nadwerężone, dłużéy osobiście pełnić nie pozwala. Wynalazca téy pompy oddychalnéy w roku przeszłym odebrał od Akademii Francuzkiéy, w dzień Śgo Ludwika, medal złoty wartości 6,000 fr. iako nagrodę cnoty ustanowioną przez P. *Montyon*. Urodzony w *Dieppe*, rozpoczął zawód usługi publicznéy od służby w marynarce, późniéy mieszkał przez czas nieiaki na wyspie *St. Domingo* iako osadnik, a od kilku lat osiadł w Departamencie Sekwany, w gminie *la Villette*. Tam to dopiero odkrył, co można w pewnym względzie nazwać powołaniem iego, to iest żądzą niesłychaną wspierania nieszczęśliwych, i ratowania ich życia, własne na niebezpieczeństwo narażaiąc. Dowiedziono iest świadectwami autentycznemi, iż P. *Dacheux* wyratował z wody znaczną ilość osób i ocalił im życie przez swą staranność, sam częstokroć na wielkie narażaiąc się niebezpieczeństwa, i że nigdy nie żądał żadnego wynagrodzenia, ani oznaków iakichkolwiek wdzięczności, przeciwnie sam częstokroć pożyczał im własnych swych sukni, i podawał im nadto sposoby zaradzenia swym potrzebom. Teraz P. Dacheux nie mogąc iuż nieść dobroczynnéy pomocy, spodziewa się iż tegoż dokaże przez rurkę oddychania, swego wynalazku, któréy dowcipny skład przez długą i rozważną kombinacyą potrafił do naywyższéy doprowadzić doskonałości.

(*Dzien. Peters.*)

O Robotnikach Angielskich.

— Fabrykant machin *Galloway* na zapytanie Parlamentu, czy od lat 30 robotnicy po fabrykach poprawili się tak we względzie swego charakteru iako też we względzie codziennego obchodzenia się między sobą? odpowiedział: znacznie się poprawili, nietylko we względzie wiadomości, ale nawet i pod względem sprawowania się. Są teraz oszczędnieysi, moralnieysi, lepiéy ubrani, i mniéy do piiaństwa skłonni. Dodał następnie iż tak postępuie ze swemi robotnikami: daie im wszelkie przepisy na piśmie lub w rysunku, żadnego nie przyymuiąc któryby czytać i pisać nie umiał. Nieprzystoyne i grubiiańskie rozmowy ostro są zakazane w iego fabryce, a sami robotnicy między sobą naznaczaią kary za złe sprawowanie się. W ogóle uważał, iż im więcéy ma który robotnik nauki, tém lepsze iest iego sprawowanie się i tém chętniéy stosuie się do wprowadzonego w fabryce porządku; przeciwnie zaś nieuczeni zawsze są niekontenci, zarozumiali, uparci, i nieulegli.

W wielu znakomitszych fabrykach Angielskich, robotnicy maią swoię kassę, w którą co tydzień każdy stósowną wkłada cząstkę na wsparcie chorych lub do pracy niezdolnych. W fabryce Gallowaya robotnicy pierwszego rzędu składaią co tydzień po 6 Pence, a w przypadku odbieraią wsparcie co tydzień 1. funt st; pospolici robotnicy składaią po 3 Pence, lecz na tydzień pobierać tylko mogą 10 szyl. wsparcia. Na Boże Narodzenie obieraią między sobą Audytorów, którzy sprawdzaią wydatki i dochód, a pozostałą kwotę między robotników dzielą. Pieniądze z kar zebrane, należą także do téy kassy, i iest to rzeczą dla obyczaiów nader dogodną, że ich w szynkowniach nie przepiiaią, iak to dawniey było zwyczaiem. Nawet teraz chętniéy ie składaią robotnicy. Co tydzień zdaią rapport Panu o naznaczonéy karze, ten ią zaraz od płacy odciąga i do kassy oddaie. Przez to unika się sporów które zwykle powstawały przy wypłacaniu kar.

(*G. hand.*)

ROZMAITOSCI.

— Bibliomania w Anglii coraz się powiększa, iak wnosić należy z niesłychanéy ceny za iaką świeżo kupiono *Xenofonta* Wellsa, drukowanego w 5 tomach w Oxfordzie 1703 r. Exemplarz ten, którego wszystkie tomy wyiąwszy pierwszą część piątego są z szerokiemi brzegami, sprzedany został za 150 funt. ster. (6300 Złp.); iest to cena stosunkowo większa niż Decamerona Roxburgha. W bibliotece Króleskiéy w Buckinghamhouse iest podobny exemplarz Xenofonta, którego iednak wszystkie tomy są z szerokiemi brzegami.

— W Gdańsku zaleca Rząd użycie następuiącego środka do wytępienia myszy polnych: wziąć popiołu z dębowego drzewa, i wygotować z niego ług mocny. Skoro popiół na dno opadnie, zlać ług, i moczyć w nim żyto lub pszenicę przez 24. godzin. Tak namoczone ziarna siać wraz ze zbożem na siew przeznaczoném, na gruncie na którym myszy przebywaią, i przyorać ie dobrze. Środek ten, przyzwoicie użyty, wytępia, iak doświadczenie stwierdziło, wszelkiego rodzaiu myszy polne, a ponieważ nie iest trucizną, można go śmiało użyć. Może ten równie tani iak i łatwy do przygotowania środek, byłby dostateczny, gdyby tak namoczone zboże porozrzucano na świeżo weszłe posiewy żyta i pszenicy, ieżeli się go wraz z oziminą niezasiało i niepodorało.

— Od kilku lat użycie żelaza znacznie w Anglii pomnożone zostało. Sporządzaią iuż teraz z tego kruszcu ozdoby, medale, łóżka, liny okrętowe, beczki do wody, mosty, i wiele nader domów. W Liverpool buduią teraz Kościoł, w którym filary, sklepienie, drzwi, ambona, ramy do okien i wszelkie ozdoby architektoniczne maią bydź robione z żelaza lanego; środek Kościoła ma bydź 119 stóp długi 47 szeroki.